

## Kwestionariusz

6236

Sier. Czesław Hołoszynski ur. 27. IX 1900 st. strażnik gran. żonaty, dwoje dzieci.  
 Wywieziony przez N. N. W. D. dnia 29. VI. 1940 r. ze Lwowa wraz z moją żoną,  
 Gertruda ur. 15. XII. 1906 z synem Czesławem ur. 5. III. 1925, córką Ireną ur. 20. XII. 1926  
 i siostrą Jadwigą Marcinek ur. 13. II. 1913 r. którzy przybywali ze Lwowa na  
 ewakuacji od 17. IX. 1939 z woj. Śląskiego. Wywieziono nas do „obłazi”  
 Swierdłowski, rejon Artycki, Lesopunkt Kł. Nr. 59. Obóz umieszczony  
 w lesie 16 km. od osiedla ludzkiego. W lesie były pobudowane cztery baraki  
 w których były zrobione przedsiały w wielkości 16 m<sup>2</sup> gdzie umieszczano po 9  
 osób. Skład zesłańców 400 osób z województwa zachodnich, w tym 86 osób chrześcian, narod.  
 polskiej (rodziny urzęd. państw.) reszta żydzie. Życie wśród ludności polskiej zgodny.  
 Praca w lesie, gdzie pięciennie drzewa budowlane. Pracowali mężczyźni, kobiety i dzieci  
 od lat 15. Praca trwała 10 godz. Do miejsca pracy 5 km. t. j. z dojeściem do pracy  
 12 godz. Za niespełnienie norm, wdrażano nawet kobiet do koncernu o 400 gram.  
 chleba i wody. Kłosa trwała do 8 dni. Płaca za 6 m<sup>2</sup> obraca 8 rb. Przyjętym zarobek  
 za miesiąc 50 do 140 rub. co wystarczało tylko na chleb, a to wydawany według  
 normy I. 1 kg. II. 700 gram. III. 500 gram. Reszta pożywienia zakupywaliśmy za sprzeda-  
 ny własny towar. Często zdarzały się wypadki w lesie podczas pracy a to: potłucenie  
 obojczyka u p. dyr. Szewcowa z Siemionowic, którego upadło drzewo, jak  
 również potłucenie wielkiego stopnia u pracujących kobiet. również miałem  
 wypadek zmiacnięcia prawej ręki u której do dziś dnia mam dwa palce  
 sztywne. Szadkoś lekarzem nie było. N. N. W. D. nie wzięło na uwadze  
 iść, lecz zmuszało do pracy. Uratował mi rękę, od zakażenia Dr. Wajland  
 z Łodzi, który po pracy szej w lesie udzielał porad zesłańcom. Najwięcej cierpią  
 kobiety, który z powodu ciężkiej pracy w lesie, mdlały z wyszerpania. Pomocy  
 ze strony władz sowieckich, lekarskiej nie było. Felwetka nato była aby  
 uszanować wyptkich za zdrowy, a chorym osiadać, nieboję tak skoro  
 niepodobnie. Agitacja komunistyczna: bezbożnictwa było, lecz nie znalazła  
 podłoża. Śmiertelności około 7 osób a to: Witkowska ur. wędz. Kraków,  
 Stirsztajn; Retner fabrykanci z Łodzi; Unger inni. fabryki arton Choroś,

reszta zmarłych nie pamiętam. Lękać się z krajem była bardzo utrudniona, dochodziło 10% listów do adresatów. Zwołanie zostało uspořádáno podstatnie sunestji dnia 5 września 1941 r.

Wyjechaliśmy z obozu całą grupą Polaków 86 osób, po wybraniu moim kierownictwa p. por. Wnęka dnia 20. IX. 1941 r. w kierunku Orskowa.

W Orskowie władze polskie skierowały nas do Uzbekistanu nad rzekę Amudanię. Przekazaliśmy 600 km w stronę Nukus, gdzie mówiono że tam tworzy się Armia Polska.

Leżąc w okolicach Nukus A. K. W. D. skierowało nas do Kachowki.

W grudniu 1941 wróciliśmy na teren Bucharski gdzie po chorobie tyfusu, dnia 25. II. 1942 r. wraz z synem nastąpiłem do Armii Polskiej w Hermine.

Troickiński Brestów sierant.